Procedura odwoławcza nie może być iluzoryczna

Kategoria: Rozwój i fundusze
Opublikowano: sobota, 30, maj 2020 10:41
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 894

W ciekawej sprawie wypowiedział się ostatnio Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wielkopolskim. Projekt Skarżącej w wyniku wniesionego protestu uzyskał największą liczbę punktów i znalazł się na pierwszym miejscu na liście projektów wybranych do dofinansowania. Zarząd Województwa nie wyraził zgody na zwiększenie alokacji w konkursie. Sąd przyznał rację Skarżącej.

Sąd nie podzielił poglądu organu w zakresie wykładni art. 65 ustawy wdrożeniowej, zgodnie z którym procedura odwoławcza, o której mowa w art. 53-64 ustawy, nie wstrzymuje zawierania umów z wnioskodawcami, których projekty zostały wybrane do dofinansowania. WSA przyznał rację Skarżącej co do tego, że ww. przepis nie zwalnia organu z takiego ukształtowania procedur konkursowych, by podmiot, który uruchomił procedurę odwoławczą, w wyniku udowodnienia swoich racji, mógł realnie uzyskać dofinansowanie. Dodać trzeba, że w omawianej sprawie organ w pismach nie wskazywał na to, iż środki zostały rozdysponowane. Ponadto – co podkreślił Sąd – gdyby doszło do faktycznego wyczerpania alokacji/rozdysponowania kwot, to wówczas organ zobowiązany byłby pozostawić protest Skarżącej bez rozpatrzenia (art. 66 ust. 2 pkt 1 ustawy wdrożeniowej).

Równocześnie WSA w pełni podzielił pogląd zawarty w orzecznictwie, iż nie należy akceptować stanu, gdzie projekt, którego ocena została skorygowana w postępowaniu odwoławczym, poprzez dodanie punktów kwalifikujących go do dofinansowania, nie może uzyskać dofinansowania. Zgodne z zasadą równości, sprawiedliwości oraz zasadą zaufania do organów państwa, jest więc prawidłowe ukształtowanie procedur konkursowych uwzględniające interes podmiotu, który uruchomił procedurę odwoławczą, umożliwiające wykazanie racji strony postępowania i uzyskanie na drodze administracyjnoprawnej dofinansowania – przypomniał Wojewódzki Sąd.

Ponadto ocenie Sądu w omawianej sprawie nie dochowano ww. standardów. Dla Skarżącej zainicjowane przez nią postępowanie odwoławcze okazało się bowiem iluzoryczne, a końcowo w istocie pozbawione sensu. Jak wskazał WSA, pomimo tego, że w wyniku wniesionego protestu projekt uzyskał największą liczbę punktów i awansował na pierwsze miejsce na liście projektów wybranych do dofinansowania, to jednak nie otrzymał tego dofinansowania. Tak ukształtowane postępowanie konkursowe naruszało zdaniem Sądu w sposób ewidentny nie tylko zasadę równości w dostępie do pomocy publicznej ale również sprawiedliwości proceduralnej – tym bardziej, że było bezsporne, że oceniający projekt zaniżyli punktację w ramach pierwotnej oceny. W ocenie WSA to, że Skarżąca zmuszona była poszukiwać swoich racji w drodze postępowania odwoławczego (protestu), wynikało zatem z uchybień leżących po stronie organu, a nie Skarżącej. Za zwiększeniem punktacji i uzyskaniem pierwszego miejsca na liście projektów do dofinansowania powinna iść jednak rzeczywista możliwość uzyskania środków – orzekł Sąd.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 5 maja 2020 r., I SA/Go 127/20

Źródło: CBOSA

Phoca PDF